



egzemplarz
bezpłatny

Jest bezpieczniej

Jeszcze rok temu podobnej na sesji Rady Miasta poświęconej bezpieczeństwu wracał problem przywrócenia posterunkowi Policji w Imielinie rangi komisariatu. W tym roku nikt nie podjął tego tematu. Okazało się, że bezpieczeństwo w mieście nie zależy od tego, ile policjantów siedzi za biurkiem w komisariacie, tylko ile z nich jest na ulicach. Dlatego kolejny rok z rzędu odnotowano zmniejszenie się liczby przestępstw dokonanych na terenie miasta. Świadczą o tym policyjne statystyki.

Na pytania radnych odpowiadał zastępca komendanta nadkomisarz Waldemar Prietz. Stwierdził, że komenda bieruńska nie boryka się z trudnościami kadrowymi, a istnieje nawet „lista rankingowa” chętnych do pracy w Policji. Mogą zachęcać do tego zarobki. Rozpoczynający pracę policjant po szkoleniu podstawowym dostaje ok. 2,4 tys. zł, do tego dochodzą dodatki wynoszące ok. 300 - 400 zł. Ponadto motywacyjny system płac zapewnia nagradzanie najlepszych. Dzięki dofinansowaniu przez samorządy dodatkowych służb, policjanci mają też szansę na dodatkowe zarobki.

Jeden z problemów bezpieczeństwa to liczba ofiar wypadków. Okazuje się, że nie ma jed-



To, że placówka Policji w Imielinie nie jest komisariatem a posterunkiem, nie ma negatywnego znaczenia dla bezpieczeństwa mieszkańców.

nego niebezpiecznego miejsca na głównych drogach, na które można by zwrócić szczególną uwagę. Wypadki zdarzają się na drogach bocznych, w miejscach nieuznawanych za groźne. Dlatego Policja dokłada starań, by i tam zapewnić bezpieczeństwo przez częstsze kontrole.

Policja 21 razy interweniowała w szkołach. Przyczyną było: unikanie obowiązku szkolnego, rozboje, kradzieże i narkotyki. Komendant Prietz uznał ten fakt za dowód dobrej współpracy ze szkołami. – Placówki te – powiedział

– sygnalizują problemy występujące wśród dzieci i młodzieży, których nie zgłaszają nam ani rodzice, ani sąsiedzi. To dzięki współpracy z kadrą nauczycielską udaje nam się je rozwiązywać.

– Jak reagować, gdy się jest świadkiem głośnego, chuligańskiego zachowania młodzieży? – pytał radny Jerzy Gołaszcyk. – Należy takie sytuacje zgłaszać Policji, która zapewnia anonimowość zgłaszającemu – brzmiała odpowiedź. – Takie postępowanie powinno zniechęcić sprawców do zakłócania porządku.

Na sesji zwrócono również uwagę na częstsze w ostatnich miesiącach niż dotąd kradzieże i włamania. Okazuje się, że sprawcy drobnych przestępstw przenieśli się z rejonu Zbiornika Imielińskiego do centrum. Policjant zaproponował, że będzie się temu przeciwodziła zwiększając liczbę patroli umundurowanych ale i nieoznakowanych. Zwrócił też uwagę, że niefrasobliwość niektórych mieszkańców, brak zabezpieczenia lokalu jest przyczyną takich przestępstw. (zz)

Więcej na str. 2



Adam Czamberg
prezesuje

>> str. 3



Złoci
i diamentowi

>> str. 5



Kolejna premiera
Komanderów

>> str. 5



Skamieniałe
życie

>> str. 7

11 listopada

„Byłaś tam Polsko” - taki tytuł nosił program poetycko-muzyczny przygotowany przez aktorów scen śląskich na Święto Niepodległości. W „Sokolni” wystąpiła również Imielińska Orkiestra Dęta pod dyr. Andrzeja Króla.

W miejscach pamięci narodowej - przy pomniku na rynku, na cmentarzu i na Kopcu złożono kwiaty i zapalono znicze. Imielińscy harcerze zaciągnęli honorowe warty.

Konkursy świąteczne

SZOPKA

Dom Kultury „Sokolnia” zaprasza dzieci i młodzież do udziału w corocznym konkursie na Szopkę Świąteczną. Piękne i oryginalnie prace będą nagrodzone w grupach wiekowych i wystawione w „Sokolni”. Prace należy dostarczyć do 27 listopada. Rozdanie nagród nastąpi przed przedstawieniem dla dzieci 6 grudnia o godz. 15.30.

KULA PEŁNA MARZEŃ

Dom Kultury „Sokolnia” ogłasza konkurs na własnoręcznie wykonane, dekoracyjne prace przestrzenne, przystosowane do zawieszenia na choince oraz pięknie ozdobione bombki szklane. Konkurs skierowany jest do młodzieży gimnazjalnej oraz szkół ponadgimnazjalnych. Prace należy składać w Domu Kultury „Sokolnia” do 27 listopada. Rozdanie nagród nastąpi 6 grudnia o godz. 15.40. Szczegóły w internecie i na plakatach.

Wszystkie starannie wykonane prace ozdobią choinkę w Domu Kultury „Sokolnia” i będą oglądane w czasie karnawału. Prace konkursowe nie podlegają zwrotowi, lecz zostaną przekazane na cele charytatywne.

Drogie starostwo

Ponad 11 mln zł wyniosła najtańsza oferta na budowę starostwa w Bieruniu. To o prawie 3 mln zł więcej, niż powiat był w stanie przeznaczyć na ten cel – poinformował nas sesji Rady Miasta w Imielinie Marek Bania, członek zarządu powiatu. – Powinniście zrobić „rachunek sumienia” - czy warto tyle pieniędzy wydawać na tę inwestycję – usłyszał w odpowiedzi przedstawiciel powiatu. Właśnie współpraca z władzami powiatu bieruńsko-lędzińskiego była jednym z tematów sesji Rady Miasta i Komisji Gospodarki Miejskiej.

Na sesji Marian Oleś pytał o termin zakończenia remontu drogi na ul. Stelickiej. – Droga zostanie wyremontowana do końca listopada – poinformował Walenty Goczół, radny powiatowy.

Henryka Hajdę interesowała ilość pieniędzy przeznaczonych na komunikację (drogi). M. Bania przytoczył liczby – w Imielinie wydano na ten cel 770 tys. zł, w Bieruniu 430 tys. a w Bojszowach 800 tys. Stosuje się tu zasada, że połowę pieniędzy na remont dróg powiatowych daje starostwo a połowę gmina. Zatem od woli

obu stron zależy ilość remontów.

O losy planowanej drogi ekspresowej S1 pytał Zbigniew Skrzypulec. Przypomnijmy, że jest to droga, która ma prowadzić od Kosztów do Bielska-Białej przez Imielin, Łędziny, Bieruń i dalej na południe. Po uzgodnieniu przebiegu drogi wedle 4. wariantu (spośród proponowanych 5.) okazało się, że oprotestowała go komisja UNESCO, która zakwestionowała zbyt bliski przebieg trasy w pobliżu obozu zagłady w Oświęcimiu.

To spowodowało, że trzeba powrócić do ponownego uzgadniania przebiegu drogi w Bieruniu, Bojszowach i Oświęcimiu, bo ten jej odcinek musi być zmieniony. Powstał 6. wariant drogi S1, który wymaga jednak wyburzenia kilku nowopowstałych budynków w Bieruniu. Również problematyczny jest przebieg trasy w Bojszowach.

Mimo tych trudności, zdaniem M. Bani, nie ma zagrożenia terminu realizacji inwestycji. Budowa drogi S1 ma duże znaczenie dla Imielina, gdyż pozwoliłaby wyprowadzić ruch tranzytowy i ciężki transport z centrum miasta. (zz)

Współpraca powiatu z miastem

Sprawozdanie z posiedzenia Komisji Gospodarki Miejskiej zrelacjonował na sesji 24 października Dariusz Staszewski. Komisja odbyła się 20 października. Przybył na nią wicestarosta Bernard Bednorz. Przedstawił on współpracę powiatu z miastem Imielin w zakresie zimowego utrzymania dróg powiatowych na terenie Imielina, współfinansowania i realizacji inwestycji drogowych w Imielinie, organizacji Powiatowych Targów Przedsiębiorczości i Ekologii i organizacji Festiwalu „Jesień Organowa”.

Poruszył również problemy

Obfita zbiórka

69 kontenerów, każdy o pojemności 7m³ – tyle wielkogabarytowych odpadów (mebli i starego sprzętu) pozbyli się mieszkańcy Imielina. W ubiegłym roku jesienią zebrano 62 kontenery. Akcja, o której informowaliśmy w naszej gazecie, odbyła się między 22 września a 22 października.

Mimo możliwości bezpłatnego pozbycia się odpadów w dalszym ciągu zdarzają się sytuacje

związane z wstrzymaniem budowy drogi ekspresowej S1, brakiem schroniska dla bezdomnych zwierząt na terenie powiatu, brakiem wspólnych rozwiązań gmin powiatu bieruńsko-lędzińskiego w zakresie organizacji komunikacji zbiorowej.

Poinformował, że współpraca powiatu z miastem Imielin układa się wzorowo, wspólnie i na bieżąco rozwiązywane są problemy wynikające z realizacji przyjętych zadań.

W związku z pytaniami Radnych, poinformował o zagrożeniu likwidacją Izby Porodowej w Łędzinach z uwagi na niespełnianie

porzucania śmieci w lesie czy też w innych miejscach. Urząd Miasta apeluje do mieszkańców o zgłaszanie policji przypadków takiego postępowania. Zadbajmy wszyscy o czystość miasta.

Nowy chodnik

Do końca grudnia ma być wykonany odcinek chodnika wzdłuż ul. Imielińskiej (przedłużenie istniejącego chodnika do ul. Niemcewicza). Przetarg na 410 m² chodnika z betonowej kostki

wymogu posiadania bloku operacyjnego oraz planowanej budowie wytwórni asfaltu w Łędzinach.

Burmistrz Miasta zwrócił się do wicestarosty o położenie nacisku na bieżące utrzymanie dróg powiatowych na terenie Imielina, szczególnie w zakresie koszenia traw czy sprzątnięcia liści w szczególności przy ul. Brata Alberta.

Na zakończenie wicestarosta podziękował burmistrzowi, radnym Rady Miasta Imielin oraz radnym powiatowym z Imielina za zaproszenie oraz współpracę i zrozumienie przy realizacji przyjętych zadań. (um)

brukowej został rozstrzygnięty na początku listopada.

Kto odśnieży

Przetarg na zimowe utrzymanie dróg i chodników w mieście wygrała firma Leszka Goczola z Imielina. Do odśnieżenia będzie miała prawie 92 km dróg, ponad 17 km chodników i 14 tys. m² parkingów. Za 1 dobę czynnie prowadzonej akcji miasto zapłaci 8600 zł, natomiast za „czuwanie” 20% tej kwoty. (zz)

KRONIKA POLICYJNA

8 października na ul. Ściegiennego policjanci zatrzymali 49-letniego nietrzeźwego, kierującego samochodem osobowym. Wynik badania 1,1 promila alkoholu.

14 października na ul. Maratońskiej nieznan sprawca skradł parasol ogrodowy oraz 40 metrów kabla elektrycznego zasilającego ogródek piwny. Straty zostały wycenione na 800 zł.

19 października na ul. Dunikowskiego policjanci zatrzymali 50-letniego nietrzeźwego, kierującego rowerem. Wynik badania 1,9 promila alkoholu.

23 października na ul. Imielińskiej nieznan sprawca włamał się do pomieszczeń magazynowych i biurowych warsztatu, a następnie skradł 1000 zł.

24 października na ul. Dobrej nieznan sprawca włamał się do domu jednorodzinnego, skąd skradł 30 zł.

28 października na ul. Drzymały nieznan sprawca porysował drzwi i błotnik opla tigra oraz urwał lusterka zewnętrzne, co spowodowało straty w wysokości 1000 zł.

3 listopada na ul. Ściegiennego, policjanci zatrzymali 41-letniego nietrzeźwego, kierującego rowerem. Wynik badania 1,8 promila alkoholu.

Kurier – Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościniec sc. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Zbigniew Zając. ISSN 1898-8350. Tel. kontaktowy: 609-223-557 (po godz. 16.) Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 032/225 50 70, adres elektroniczny: kurierimielinski@wp.pl Druk AC Pokale Imielin. Nakład 1200 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Dyskusja o bezpieczeństwie

O bezpieczeństwie w Imielinie nie dyskutowano również 20 października na posiedzeniu Komisji Gospodarki Miejskiej. Udział w niej wzięli: nadkom. Jan Słoninka, komendant powiatowy Policji w Bieruniu oraz starszy aspirant Rafał Knopik kierownik Posterunku Policji w Imielinie. Relację z tego spotkania przedstawił na sesji Rady Miasta Dariusz Staszewski.

Komisja zapoznała się z przedstawionym przez komendanta sprawozdaniem z pracy Komendy Powiatowej Policji w Bieruniu oraz analizą stanu bezpieczeństwa Imielina od 1 stycznia do 30 września w roku 2007 i porównawczo w roku 2008.

Komendant poinformował, że ilość przestępstw spadła w porównaniu do 2007 roku, wzrosła natomiast ilość przestępstw narkotykowych oraz przestępstw związanych ze spożyciem alkoholu. Podkreślił, że podjęte w lecie działania prewencyjne, zwłaszcza wokół Zbiornika Wody Pitnej w Imielinie, przyczyniły się do wzrostu bez-

pieczeństwa na terenie miasta. Nadmieniał, że w celu podniesienia jakości pracy Policji, duży nacisk położono na kulturę osobistą policjantów.

Korzystając z obecności komendanta, członkowie Komisji pytali o możliwość udziału dzielnicowego w comiesięcznych dyżurach radnych w Urzędzie Miasta, procentowy wskaźnik wykrywalności sprawców przestępstw. Interesowało ich to, czy może tak się stać, że Imielin znajduje się w I strefie zagrożenia przestępczością i czy przepisy zezwalają, aby podczas kontroli drogowej obecny był tylko jeden policjant. Pytano jaki procent nietrzeźwych to roweryści, czy w Imielinie istnieje zagrożenie narkomanią oraz czy powstał powiatowy program bezpieczeństwa obejmujący wszystkie gminy powiatu. Odpowiedzi udzielił nadkom. Jan Słoninka.

Następnie Komisja zapoznała się ze sprawozdaniem z realizacji uchwały Rady Miasta

Imielin z 26 marca 2004 roku w sprawie przyjęcia programu pt. „Bezpieczny Imielin” od września 2007 roku do września 2008 roku. Zawierało ono również informacje OSP w Imielinie o działaniach na rzecz bezpieczeństwa w tym samym czasie.

Przewodniczący Komisji radny Dariusz Staszewski poinformował, że w Imielinie istnieje stowarzyszenie „Bezpieczni Razem”, którego celem jest działalność na rzecz wzrostu bezpieczeństwa mieszkańców. Zaaapelowo do komendanta Policji oraz władz powiatowych, o udział osób z powiatu w działalności stowarzyszenia. Wskazał również na potrzebę zapraszania do szkół socjologów i psychologów społecznych w celu informowania rodziców o zagrożeniach przestępczością i demoralizacją wśród dzieci i młodzieży. Na zakończenie radni zwrócili się do komendanta o zapewnienie anonimowości osób zgłaszających przestępstwa. (um)

Dobre rady dla przedsiębiorców

Na jakich warunkach można otrzymać 14 tys. zł na wyposażenie stanowiska pracy dla bezrobotnego? Jakie korzyści ma przedsiębiorca z tego, że przyjmuje młodego pracownika na staż? Czym różni się staż od przygotowania zawodowego? Na jakich zasadach można otrzymać dofinansowanie dla osoby niepełnosprawnej? O tych sprawach mogli się dowiedzieć przedstawiciele imielińskich firm, którzy 6 listopada spotkali się na zebraniu Stowarzyszenia Przedsiębiorców Imielina.



Informacje przekazane przez Katarzynę Ptak w urzędzie pracy wzbudziły duże zainteresowanie imielińskich przedsiębiorców

Po raz pierwszy zebranie to prowadził Adam Czamberg – nowy prezes SPI, który zastąpił na tym stanowisku Leona Komrausa, dotychczas kierującego Stowarzyszeniem.

20-minutowa prezentacja, którą przedstawiła Katarzyna Ptak, wicedyrektor tyskiego Powiatowego Urzędu Pracy, przerodziła się w 2 razy dłuższą dyskusję obfitującą w pytania kierowane do prelegentki. Co świadczyło, iż takie spotkanie było potrzebne.

Powiat bieruńsko-lęczyński ma najniższy w województwie procent bezrobotnych (3,5). W związku z tym znalezienie pracownika jest bardzo trudne. W

ostatnich miesiącach wzrosły też koszty pracy. Naprzeciw tym potrzebom wychodzi Urząd Pracy udzielając pomocy... pracodawcom. Pokrywa przez rok koszty ubezpieczenia społecznego, 14 tys. zł płaci na zakup wyposażenia potrzebnego do utworzenie każdego miejsca pracy (dla niepełnosprawnych nawet ponad 40 tys. zł), daje nawet przez rok 650 zł tym przedsiębiorcom (również jednoosobowo prowadzącym firmy), którzy przyjmą stażystów, opłaca przygotowanie zawodowe, refunduje koszty prac interwencyjnych.

Przedsiębiorcy pytali o limity na szkolenia, koniecz-

ność utrzymania zatrudnienia, pieniądze na zatrudnienie niepełnosprawnych, o to czy dotacja z UP dotyczy miejsca zatrudnienia, czy miejsca zamieszkania pracownika, o programy pomocy rozpoczynającą działalność gospodarczą, zwracali uwagę na zły dojazd do Imielina z Tychów, skąd pochodzi większość ofert Powiatowego Urzędu Pracy.

K. Ptak zachęcała przedsiębiorców do korzystania ze pieniędzy, którymi dysponuje PUP, gdyż mimo kończącego się roku ma jeszcze wolne środki na ten cel. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej Urzędu Pracy w

Tychach (www.pup.tychy.pl).

W drugiej części spotkania przedstawiciele Stowarzyszenia Przedsiębiorców z Mysłowic (Miroslaw Pycia, Stanisław Dyduch, Jerzy Kańtoch) wystąpili z ofertą współpracy. - Ponieważ nasze rynki są zbliżone, dlatego możemy realizować wspólne cele – stwierdzili.

Zaproponowali po pierwsze udział firm z terenu Imielina wykonujących prace budowlane w konsorcjum realizującym duże zlecenia. Aby uniezależnić się od urzędów pracy, które – jak ocenili – prowadzą politykę protekcjonistyczną, chcą zdobyć środki na staże i szkolenia zawodowe z Unii Europejskiej. W tym celu postanowili najpierw zbadać rynek (przedsiębiorców) w tym zakresie, jakich pracowników potrzeba, a dopiero potem dopasować do tych potrzeb szkolenia.

Goście z Mysłowic zwrócili uwagę na możliwość podejmowania wspólnych przedsięwzięć przez przedsiębiorców organizacje społeczne (pozarządowe) i urzędy gminy. Ich zdaniem w ten sposób mogłyby być realizowane założenia ekonomii społecznej.

Inne ich propozycje to wzbudzenie bazy informacji gospo-

darczej Mysłowic, wykorzystanie współpracy z miastami partnerskimi, powołanie do życia punktu konsultacyjnego w Mysłowicach, który udzielałby pomocy w zakresie starania o środki unijne. Czy i jak rozwinię się ta współpraca – zależy od samych przedsiębiorców.

Na zebraniu Adam Czamberg poinformował o działalności Stowarzyszenia od ostatniego zebrania oraz o tym, że przystąpiło do niego 5 nowych przedsiębiorców. Zapowiedział również spotkanie oplatkowe, które ma się odbyć 19 grudnia o godz. 18. w Domu Przyjęć Łabaj. Natomiast szkolenie na temat funduszy unijnych dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw przewidziane jest na styczeń przyszłego roku. (zz)

Adam Czamberg został prezesem Stowarzyszenia



Podatki na rok 2009

Rada Miasta na sesji 24 października uchwaliła nowe stawki podatków na rok 2009.

Wysokość rocznych stawek podatku od nieruchomości od 1m² powierzchni użytkowej;

a) budynków mieszkalnych lub ich części **0,57 zł** – było 0,55 zł (stawka maksymalna 0,62 zł),

b) od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej **16,20 zł** - było 15,50 zł (stawka maksymalna 19,81 zł),

c) od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym **9,24zł** - było 8,86zł (stawka maksymalna 9,24 zł)

d) od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych **3,95 zł** było 3,70 zł (stawka maksymalna 4,01 zł),

e) od pozostałych budynków lub ich części, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego **3,70 zł** było 3,65 zł (stawka maksymalna 6,64 zł),

2. Wysokość stawki podatku od budowlanej lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej innej niż działalność rolnicza lub leśna określonej - 2% ich wartości (bez zmian),

3. Stawki podatku od powierzchni gruntów wynoszą rocznie:

1) od gruntów związanych

z prowadzeniem działalności gospodarczej bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków od 1 m² powierzchni **0,74 zł**, było 0,69 zł (stawka maksymalna 0,74 zł),

2) od gruntów pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne, retencyjne lub elektrowni wodnych, od 1 ha powierzchni **3,90zł** – było 3,74 (stawka maksymalna 3,90 zł)

3) od pozostałych gruntów, od 1m² powierzchni w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego **0,09 zł**, było 0,08 zł (stawka maksymalna 0,37 zł).

Wzrosły również stawki podatków od środków transportowych (samochodów ciężarowych, autobusów i ciągników). (um)

Miasto sprzyja rozwojowi

Najbardziej kontrowersyjna w zeszłym roku była stawka podatku od działalności gospodarczej w budynkach. Swe niezadowolenie wyrazili wobec niej imielińscy przedsiębiorcy. W tym roku wzrosła o 70 groszy, co oznacza podwyższenie za ledwie o wskaźnik inflacji.

- Chcąc rozwijać miasto, musimy wszyscy się na ten rozwój się złożyć, czyli zadbać o dochody. Podatki są jednym z głównych źródeł naszego utrzymania – skomentował dla nas nowe stawki podatków burmistrz Jan Chwiedacz.

Z podatków od nieruchomości wpłynie w przyszłym roku prawie 8 mln zł – to niemal 1/3 dochodów miasta. W zdecydowanej większości, bo w prawie 90% pieniądze te pochodzą od tzw. osób prawnych czyli dużych firm, a w ok. 10% od osób fizycznych – również prowadzących działalność gospodarczą.

- Prowadzona przez nas od kilku lat polityka podatkowa daje efekty. Ci którzy chcą inwestować, z perspektywami, lokują u nas biznes. Mogą liczyć na ulgi dla rozpoczynających działalność gospodarczą. Korzystne są także stawki podatków – niższe niż w powiecie i sąsiednich gminach – dodał burmistrz.

Innym ważnym źródłem dochodów jest podatek dochodowy od osób fizycznych. Miasto nie ma na niego bezpośredniego wpływu, bo go nie ustanawia. Jest to podatek od osób zamieszkałych na terenie Imielina. Można zaobserwować, że przybywa osób z wysokimi dochodami, które budują swe domy na terenie miasta. A zatem Imielin, również dzięki polityce podatkowej, staje się atrakcyjnym miejscem do zamieszkania. (zz)

Szkolne akcje ekologiczne



W Szkole Podstawowej w Imielinie Samorząd Uczniowski od lat inicjuje akcje ekologiczne, promujące zbiórki surowców wtórnych – makulatury, aluminiowych puszek, zużytych baterii. Akcja „M – jak makulatura” pozwoliła wysprzątać z gazet wiele domów, a sądząc po ilości makulatury oddanej przez rekordzistów (jeden z nich przyniósł ponad 100 kg) również bliższe i dalsze rodziny pozbyły się niepotrzebnych papierów.

- Zużyte baterie i akumulatory są obowiązkowo zbierane, segregowane i przetwarzane we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Szkoła włącza się w te działania, organizując akcję „B – jak bateria”. Do końca października trwa również szkolna akcja „P – jak puszka”. Zbiórka maku-

latury zakończyła się sukcesem – 1772 kg papieru trafiło nie na śmietniki, tylko do punktu zbiórki surowców. Staramy się rozwijać u naszych uczniów przekonanie, że za stan naszego środowiska odpowiadamy wszyscy, a powinno ono cieszyć jeszcze wiele pokoleń po nas – relacjonuje Beata Balicka, jedna z inicjatorek ekologicznych akcji w szkole.

„Nasza pomoc to zaledwie kropelka w morzu potrzeb” „Może to właśnie dzięki Tobie jakiś Burek zaśnie z pełnym brzuszkiem?”, „Pełna miska, ciepła buda – dzięki Tobie to się uda” – nawoływały plakaty i ulotki na terenie szkoły. 4 października to dzień imienin św. Franciszka, obchodzony również jako Światowy Dzień Zwierząt. W Szkole Podstawowej październik był

miesiącem gromadzenia darów dla schroniska dla bezdomnych zwierząt. Uczniowie zbierali karmę - kaszę, makaron, a także koce, miski - wszystko, co może przydać się w schronisku.

Szkoła stara się poruszać problem odpowiedzialności za czworonoga, którego bierze się pod swój dach. Nie każdy musi mieć psa czy kota – ale jeśli się na to zdecyduje, musi wiedzieć, że łączy się to na długie lata z obowiązkami. Największa krzywda dla zwierzęcia – to kiedy staje się kłopotem, zbędną, nudną i już niepotrzebną zabawką.

Coroczne akcje ekologiczne powinny wpisać w świadomość uczniów pozytywne przekonania, nawyki, przyzwyczajenia. By jako dorośli ludzie postrzegali dbałość o środowisko jako normę w zachowaniu współczesnego człowieka. (hg)

Biblioteka - dobre miejsce

Chcemy, żeby hasło „Biblioteka dobre miejsce dla człowieka” nie było pustymi słowami, aby nasze dzieci zaglądały do nas nie tylko po obowiązkowe lektury, ale i po to, żeby znaleźć coś do poczytania w czasie wolnym, żeby można było w bibliotece miło spędzić czas, ale i posiedzieć w spokoju, jeśli ktoś ma taką potrzebę – mówi Anna Knopek z biblioteki w imielińskiej podstawówce.

Od bieżącego roku październik jest Miesiącem Bibliotek Szkolnych. W Szkole Podstawowej w Imielinie bibliotekarki wybrały 29 października na obchody tego Święta.

Jak na urodzinach bywa gości podejmowano słodyczami, były też balony, liczne życzenia, laurki dla biblioteki, konkursy i zabawy. Święto Biblioteki było dowodem, że jest ona postrzegana przez uczniów jako miejsce, gdzie warto zaglądać.

- Chętnie pomagamy w doborze materiałów do prac domowych, aczkolwiek coraz częściej dla uczniów głównym źródłem poszukiwań jest komputer z dostępem do internetu. Są one też jednym z atutów biblioteki, nie negujemy umiejętności posługiwania się komputerem, biegłości w przeszukiwaniu internetu, gdyż jest to bardzo potrzebna w dzisiejszych cza-

sach umiejętność, jednak trochę przykro, że słowo pisane zostało częściowo „zdetronizowane” – stwierdza z żalem bibliotekarka. I tłumaczy dalej: - Dlatego staramy się przekonać, że internet to nieograniczone źródło wiadomości, ale ich waga zależy od autora, a informacja w sieci może zamieścić każdy, jeśli ktoś ma taką potrzebę – mówi Anna Knopek z biblioteki w imielińskiej podstawówce. Od bieżącego roku październik jest Miesiącem Bibliotek Szkolnych. W Szkole Podstawowej w Imielinie bibliotekarki wybrały 29 października na obchody tego Święta.

Wśród licznych laurek dla biblioteki znalazły się m.in. zbiorowe życzenia od klasy Va: „Książek przeczytanych od deski do deski, dzieci zaczytanych, półek uginających się od książek”. Bibliotekarki Anna Knopek i Henryka Grabowska nazwały je kwintesencją swoich oczekiwań.

- Mamy nadzieję, że takie dni przekonają tych uczniów, którzy nie przepadają za czytaniem, że nie tylko dla internetu warto zaczynać dzień od wizyty w bibliotece. Nawet jeśli nasz czytelnik sięga tylko po komiksy, daje to nam nadzieję, że przychodząc do biblioteki z ciekawości pozna uroki czasu spędzanego z książką – kończy Anna Knopek. (hg)

Jesteśmy szkołą bezpieczną

Od początku października w Gimnazjum w Imielinie funkcjonuje monitoring w ramach rządowego programu „Monitoring wizyjny w szkołach i placówkach”.

W szkole zainstalowanych zostało 7 kamer, które rejestrują obraz przy wejściach do budynku, na korytarzach, boisku i obok sali gimnastycznej. Każdy może obejrzeć i sprawdzić zapisany materiał, który jest archiwizowany w kancelarii szkoły.

Dodatkowo dyrektor szkoły ma możliwość bieżącego śledzenia obrazu z każdej kamery. Umożliwia to szybką reakcję w sytuacjach zagrożenia. - Nieustannie staramy się dbać o bezpieczeństwo uczniów. Monitoring to kolejny krok, aby w naszej placówce nie występowały zjawiska patologiczne. Jesteśmy szkołą bezpieczną – powiedziała Anna Kubica, dyrektor szkoły.

Rządowy program ma na celu poprawę bezpieczeństwa osób przebywających na terenie szkół, zmniejszenie rozmiarów zjawisk patologicznych. Ma przyczynić się także do wzrostu wykrywalności sprawców czynów zagrażających bezpieczeństwu uczniów, ograniczyć liczbę czynów karalnych w szkole oraz dostęp do placówek osób nieuprawnionych. (pn)

Stypendia dla najlepszych

Po raz pierwszy przyznane zostały przez miasto stypendia naukowe dla najlepszych uczniów. Od 250 do 300 zł miesięcznie otrzymali: Paulina Skóra za tytuł laureata konkursu z języka angielskiego, Wawrzyniec Kostorz za tytuł finalisty konkursu z matematyki oraz Filip Mateuszuk za dotarcie do finału konkursu z języka angielskiego. Więcej o uczniach pisaliśmy w kwietniowym wydaniu „Kuriera”.

Pasowanie na uczniów

Pierwszoklasiści ze Szkoły Podstawowej w Imielinie mieli swój wielki dzień 16 października, kiedy to odbyło się ich uroczyste pasowanie na uczniów. Z tej okazji licznie przybyli do szkoły ich rodzice i dziadkowie. Pierwszoklasiści zaprezentowali się w krótkich programach artystycznych.

Po wygłoszeniu ślubowania i ceremonii pasowania, której dokonała pani dyrektor, pierwszaki zostały przyjęte do braci uczniowskiej. Na pamiątkę tego dnia każdy dostał dyplom, sklepik szkolny dołożył słodycze, a rodzice drobne upominki. Po uroczystości w sali gimnastycznej w klasach czekał słodki po-

częstunek. W ten sposób 87 pierwszoklasistów zostało uznanych za uczniów.

Życzymy pierwszoklasistom,

żeby w tych pierwszych krokach wiodących ku dorastaniu towarzyszyło im zadowolenie, poczucie sukcesu. (hg)



Małżeńskie złoto

Sześć kolejnych par małżeńskich spotkało się 23 października w imielińskim Urzędzie Stanu Cywilnego, by świętować „złote gody”. Byli to: Maria i Czesław Fridel, Agnieszka i Józef Miś, Krystyna i Piotr Pluta, Anna i Marian Sobota, Lidia i Stanisław Spyra, Maria i Stanisław Walas.

Gdy pół wieku temu zawarli

związek małżeński, ślubowali, że będą z sobą na dobre i złe, w zdrowiu i chorobie. Tej przysięgi, złożonej 50 lat temu, dotrzykali.

Pracowali, wychowywali dzieci, doczekali się przez te lata wnucząt. To, że przeżyli z sobą pół wieku docenił Prezydent RP, przyznając „złotym jubilatom” pamiątkowe medale.

Doceniły to również władze miasta Imielina zapraszając ich do Urzędu i obdarowując małżonków jubilatów upominkami. Do darów z Urzędu był dołączony „śpiewający” prezent - dla „złotych” małżonków wystąpił szkolny zespół „Koralinki” pod kierownictwem Krystyny Paluch. (bos)



...i diamenty

Trzy tygodnie wcześniej uhonorowano również diamentowych jubilatów. Jak już odnotowaliśmy, byli to Agnieszka i Walenty Wieczorkowie oraz Maria i Józef Drobkowie (na zdjęciu obok). Dla par, które przeżyły razem 60 lat, były również gorące życzenia, upominki i kwiaty od władz miasta.



Dzień seniora

Ponad stu członków imielińskiego koła emerytów i rencistów spotkało się w restauracji „Łabędź”, by świętować tradycyjny Dzień Seniora.

Coroczną imprezę poprzedziła msza w intencji solenizantów, którzy w październiku świętują swoje urodziny oraz zmarłych w ostatnim czasie członków koła – śp. Marii Rausz, Franciszka Ryszki, Leokadii Pomrenke i

Romualda Sajdoka.

Burmistrz Jan Chwiędacz złożył wszystkim seniorom życzenia z okazji ich święta w imieniu swoim i Rady Miasta. Tradycyjnie też, jak w każdym miesiącu, uhonorowano październikowych solenizantów. Wspaniałe urodziny 85 lat obchodziła Jadwiga Mendrela. Spotkanie emerytom uświetnił muzycznie Henryk Nagi. (bos)

Policja ostrzega

Zbliża się okres świąteczny i wszyscy będą bardziej zajęci zakupami oraz przygotowaniami przedświątecznymi. To idealny czas dla kieszonkowców.

W związku z nimi Komenda Powiatowa Policji w Bieruniu wraz z Przedsiębiorstwem Komunikacji Miejskiej w Katowicach oraz Transgórem Mysłowice podjęła działania prewencyjne na rzecz poprawy bezpieczeństwa w środkach komunikacji publicznej.

Kampania pod hasłem „Uważaj na kieszonkowców” prowadzona będzie do końca tego roku i polega na uświadamianiu zagrożeń płynących z podróżowania publicznymi środkami komunikacji. (kpp)



REZONANS

czyli - wieści z "Sokolni"

15 listopada (sobota) - godz. 9.00 - 16.00 Indywidualny Turniej Skata Sportowego o Puchar Przewodniczącej Rady Miasta Imielin.

Do udziału organizatorzy zapraszają wszystkich miłośników „śląskiego brydża”.

16 listopada (niedziela) - godz. 18.00 Koncert jazzowy - Kwartet Olega Kireyeva (Rosja)

Oleg Kireyew – saksofonista, pianista, perkusista i wokalista jest jednym z najbardziej znanych muzyków jazzowych Rosji. Urodził się w mieście Ufa (stolica Baszkirii) i po ukończeniu szkoły muzycznej zainteresował się jazzem, do którego wplatał elementy baszkirskiego folkloru. Był jednym z pierwszych przedstawicieli tzw. „etnojazzu”. Na początku lat 90. przebywał w Polsce, a od 1994 roku w USA. W 1996 roku otrzymał nagrodę na festiwalu w Montreux, później odbył bardzo udane tournée po Wielkiej Brytanii. Oleg Kireyew nagrał kilkanaście płyt, które rozchodziły się w nakładach po 70 tys. egzemplarzy, współpracował z takimi muzykami jak Bud Shank, Scott Hamilton, Steve Ellington i in.

Koncert w Imielinie jest częścią trasy koncertowej po Polsce i Słowacji, która będzie zwieńczona nagraniem kolejnej płyty live w studiu Radia Katowice (24 listopada).

23 listopada (niedziela) - godz. 18.00 „Plotka” - premiera nowego spektaklu w wykonaniu Teatru Komanderów

„Plotka” to jednoaktowa humoreska, której autorką jest zapomniana już trochę irlandzka dramatiszka Lady Isabella Augusta Gregory (1852 – 1932). Była specjalistką od folkloru i mitologii irlandzkiej, współzałożycielką słynnego Abbey Theatre, dla którego stworzyła wiele sztuk, animatorką życia kulturalnego w Irlandii. Jest autorką ponad 30 dzieł scenicznych, napisanych często prostym językiem, ponieważ jej motto, zapożyczone od Arystotelesa brzmiało: Myśleć jak człowiek uczony, ale wyrażać siebie tak, jak zwykli ludzie.

Komizm „Plotki” polega na karykaturalnym wyolbrzymieniu plotkarstwa i komplikacji życiowych będących konsekwencją tej wady. W najnowszej premierze Teatru Komanderów udział biorą: Marian Synowiec, Natalia Lendźwa, Andrzej Górecki, Michał Pyka, Stanisława Szczepanik, Klaudia Piekorz, Piotr Stencel i Adam Kolonko. Autorką inscenizacji i scenografii oraz reżyserem całości jest Stanisława Szczepanik. Nazwiska osób i nazwy miejscowości zostały w tej adaptacji spolszczone. Teatr Komanderów wystawi również „Plotkę” 28 listopada w ramach III Powiatowego Przeglądu Teatrów im. Józefa Komandery.

29 listopada (sobota) - godz. 9.00 - 20.00 V Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego Dzieci i Młodzieży o puchar Burmistrza Miasta Imielin.

2 listopada mieliśmy okazję w Sokolni uczestniczyć w jazzowych zaduszkach w wykonaniu tria Grzegorza Kapotki.



PIDŁO „Grom” - patriota czy bandyta? część II

NA TROPIE „GROMA”

Henryk Gawron urodził się 11 kwietnia 1920 r. w Szopienicach. Matką jego była Janina Gawron, ojciec jest nieznan. Ukończył 7 klas szkoły podstawowej, następnie uczęszczał 2 lata do szkoły doksztalczącej w Szopienicach. Po niej, również w Szopienicach, zaczął się uczyć zawodu stolarza w fabryce Szpalaka. Niestety po roku firma ta przestała istnieć. Przez kolejny rok nie uczył się i nie pracował. W 1938 roku zatrudniony był w Hucie Utemana w Szopienicach jako pomocnik stolarski. Pracował tam aż do wybuchu wojny.

Francja, Niemcy, Czechy i Słowacja

Po wkroczeniu Niemców uciekł do Generalnej Guberni. W 1940 roku powrócił do Szopienic. Nie mając dokumentów nie mógł podjąć pracy i do grudnia ukrywał się w mieszkaniu matki.

W styczniu 1941 roku został aresztowany i przez trzy miesiące siedział w więzieniu w Katowicach. W kwietniu został zwolniony. W listopadzie ponownie aresztowany. W sierpniu 1942 roku został zwolniony pod warunkiem, że zgłosi się ochotniczo do wojska niemieckiego. Został przydzielony do jednostki stacjonującej we Francji. Po ośmiu dniach udało mu się uciec i ukrywał się przez sześć tygodni. Przypadkowo został aresztowany przez

Niemców i osadzony w więzieniu. Jako dezertjer powinien być rozstrzelany. Henryk Gawron nie miał volkslisty, w tej sytuacji został wcielony do kompanii karnej.

Tam był do grudnia 1943 roku. Następnie został przewieziony do Niemiec do miejscowości Bembur i osadzony w więzieniu wojskowym, gdzie przebywał do jesieni 1944 roku. Następnie przekazany pod dowództwo SS i wywieziony do Czech. Przy pracach wyładunkowych udało mu się uciec na teren Słowacji, gdzie wstąpił do partyzantki słowackiej, do oddziału którym dowodził kapitan Mors i komisarza Wolozek. Przebywał tam do 16 marca 1945 roku. Następnie razem z innymi partyzantami pomiędzy Bańską Bystrzycą a Krupiną przeszedł na stronę radziecką i walczył przeciwko Niemcom. Rosjanie oddelegowali go do obozów jenieckich, żeby wyszukiwać członków SS i wywiadu wojskowego. Tam pracował do października 1945 roku. Następnie został zwolniony i otrzymał zgodę na wyjazd do Polski.

W bandzie rabunkowej

Zamieszkał przy matce w Szopienicach. W końcu marca 1946 roku nawiązał kontakt z Labusem z Narodowych Sił Zbrojnych. Dowódcą oddziału był Jurczyński („Jurek”)

funkcjonariusz Urzędu Bezpieczeństwa (UB).

Labus miał do Henryka Gawrona duże zaufanie i mianował go szefem wyprawy do Jeleniej Góry. Razem z nim pojechało jeszcze 11 ludzi: Alfreda Kowalska, „Bakus”, Magda Gierłata, Walter Pope „Kubuś”, Emanuel Kokot „Manus”, Gerard Tusiński, Wanda Mendrela „Manka”, dwie siostry Kokot oraz trzech innych osobników. W Jeleniej Górze dokonali 8 napadów na Niemców. Zrabowane towary sprzedali u pasera. Następnie wrócili do Szopienic. Na Śląsku dokonali jeszcze kilku napadów. Pewnego dnia Henryk Gawron został zatrzymany przez MO. W tym czasie dowiedział się, że banda w której był, podszywa się pod NSZ, a jest tylko pospolitą bandą rabunkową.

Propozycja z UB

Śledztwo przeciwko bandzie prowadził Wiktor Przybyła z UB, zaproponował on Gawronowi współpracę. Z jego pomocą po około dwóch tygodniach aresztowano około 40 członków i w połowie maja 1946 roku banda Labusa przestała istnieć. Jedna osoba tylko nie została aresztowana – była to Alfreda Kowalska z Dąbrówki Małej, kochanka Gawrona.

Może wtedy zrodził się pomysł u Henryka Gawrona, żeby zorganizować własną organizację? Albo było to działanie

na polecenie bezpieki, żeby wylapać wszystkich niezadowolonych z obecnych rządów? Na to pytanie nie potrafię odpowiedzieć. Szczątkowo zachowane akta w IPN nie dają na to odpowiedzi.

Wolność i Niezawisłość?

Jeżeli poprzednia organizacja, do której należał Gawron, podszywała się pod NSZ, to nowa organizacja będzie podszywała się pod WiN (Wolność i Niezawisłość). Według najnowszych badań Gawron nie miał jakichkolwiek związków organizacyjnych z siatką konspiracyjną WiN Okręgu Katowice. Występowanie pod szyldem WiN nie było dziełem przypadku. Była to największa ogólnopolska organizacja niepodległościowa działająca po wojnie w konspiracji. W warunkach komunistycznego terroru i walki istniało społeczne zapotrzebowanie na organizację o charakterze cywilno-obywatelskim. Używanie nazwy organizacji Wolność i Niezawisłość miało ułatwić werbowanie w szeregi nowych konspiratorów.

Rodzi się Grom

Z końcem maja 1946 roku Henryk Gawron nawiązał kontakt z Emanuelem Bożkiem, komendantem hufca ZHP w Brzezince. Oni to 31 maja 1946 roku powołali tajną organizację Wolność i Niezawisłość, która

miała tworzyć tzw. IX Rejon WiN. Dowódcą został Henryk Gawron „Grom”. Wspólnie z Bożkiem ustalili, iż Grom będzie występował w stopniu kapitana jako przedstawiciel „sztabu głównego WiN”.

Podstawowym celem organizacji było pozyskiwanie nowych członków, tak aby stanowiły ją niewielkie kilkusobowe oddziały zbrojne, tworzące zakonspirowaną sieć, zdolną w szybkim czasie do koncentracji i zbrojnego wystąpienia.

W opinii organów bezpieczeństwa (UB) podstawowymi celami oddziału Groma były:

- gromadzenie środków walki orężnej (broń, amunicja) poprzez rozbrajanie wszystkich posiadających broń palną, a w szczególności funkcjonariuszy UB, MO oraz członków PPR.

- rozpowszechnianie propagandy i ulotek o treści antypaństwowej przeciwko ustrojowi Polski Ludowej,

- czynienie przygotowań do obalenia drogą przemocy państwa polskiego poprzez dokonywanie ataków na instytucje państwowe i spółdzielcze,

- przestrzeganie i umacnianie dyscypliny konspiracji.

A zatem była to działalność zbrojna i polityczna. Z dzisiejszego punktu widzenia patriotyczna, zmierzająca do walki o wolność Polski. **cdn**

Bernard Kopiec

Książka o powiecie

„Powiat bieruńsko-łędziński” - to tytuł książki, która ukazała się w związku z obchodzoną w tym roku jego 10-leciem. „Wspólnota samorządowa, środowisko przyrodnicze, dziedzictwo językowo-kulturowe i życie religijne” – ten długi podtytuł wyjaśnia, czego możemy się spodziewać na jej kartach.

28 października w Bieruniu Starym po raz pierwszy zaprezentowano ją czytelnikom. Grono autorów zgromadził ks. Dariusz Walencik z Imielina, który jest jej redaktorem i autorem jednego z rozdziałów. Znajdziemy tu prace osób

znanych każdemu, kto nieco szerzej interesuje się sprawami regionu: samego redaktora - ks. Dariusza Walencika, Jana Czempasa, Romualda Kubiciela, Heleny Synowiec, Marii Lipok-Bierwiaczonek czy Adama Maliny. To ludzie z cenzurem naukowym i taki też - rzetelny, naukowy charakter ma ta książka. Stąd liczne przypisy i wykaz źródeł – pomocne przyszłym autorom prac na temat dziedzictwa gmin należących do powiatu. Na szczęście ta naukowość nie przekłada się na trudności w lekturze książki i właściwie poza jedną pracę, której autor często używa spe-

cialistycznej terminologii, tę rzecz „da się czytać”.

Krótki czas powstawania - co przyznano na spotkaniu używając terminu „ekspresowe tempo”, zaważył prawdopodobnie na tym, że daleko książce do miana monografii. Jak wynika z podtytułu skupiono się na niektórych aspektach kultury, historii, życia religijnego i przede wszystkim samorządu. Zamiłowanie do własnej historii (samorządu), lubowanie się w łańcuchach, dzwonek i innych symbolach władzy wskazuje, jak ważne znaczenie im się przypisuje, co spotkać się jednak może z różnym odbiorem

czytelniczym. Z jednej strony autorzy grzebią w średniowieczu, by wyluskać genealogię urzędu starosty, a z drugiej nie opisują lat 90. XX wieku, by przypomnieć jak doszło do takiego ewenementu: powstał tu najmniejszy powiat w kraju. Wymaganie tego od książki jest oczywiście naszym życzeniem na wyrost, bo jak już wspomniano, publikacja nie rości sobie prawa do kompletności.

Jest pierwszym (doceńmy jej pionierskość!) przyczynkiem do lokalnej historii w takim jej wymiarze. Warto też zwrócić uwagę, że została starannie wydana – w twardej, lakiero-

wanej okładce, z kolorowymi fotografiami.

Znajdziemy tu sporo informacji o Imielinie, choć autorom zależało, by pokazać powiat wspólnotowo – poprzez to, co łączy wchodzące w jego skład miejscowości. Jest zatem miasto przedstawione w kontekście społecznym, ekonomicznym, historycznym. Opisano ukształtowanie geologiczne terenu, przyrodę, etnografię, język czy życie religijne. Który z mieszkańców powiatu zechce dowiedzieć się, jak „jego” gmina sytuuje się na tle innych, może również znaleźć tu szereg informacji. (zz)

Pamiątki sprzed milionów lat

Dwieście milionów lat temu na terenie Imielina, jak i niemal całym obszarze obecnej Polski, było ciepłe morze. Pławiły się w nim rekiny i notozauury – morskie gady, żyły liczne małże, amonity (głowonogi, które wymarły 70 mln lat przed pojawieniem się człowieka). Podwodna flora i fauna mieniła się bogactwem form i kształtów. O tym wszystkim świadczą skamieniałe znaleziska, które gromadzi troje mieszkańców Imielina: Leokadia Duży, Jakub Liberski i Dariusz Skimina. Wystawę okazów z ich kolekcji można podziwiać w miejskiej bibliotece.

Zbieracze odwiedzają kamieniołomy (również imielińskie), cegielnie, stare wyrobiska i piaskownie. Najczęściej wiosną i jesienią, gdy nie jest za zimno ani za gorąco. Uzbrojeni w młotki odłupują po kawałku kawałki kamienia. Z pamięci wymieniają nieznaną szerzej miejscowości pod Krakowem, w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej czy w Górach Świętokrzyskich, w których odkryli swoje skarby i gdzie jeżdżą raz po raz, by odkopać coś nowego.

Ząb notozaura Dariusz Skimina uważa za najcenniejszy eksponat w swojej kolekcji skamieniałości (można go zobaczyć na wystawie).

Jakub Liberski jeden ze swych okazów znalazł... przed domem. Samochody tak dłu-



Dariusz Skimina przy części swej kolekcji skamielin, którą można oglądać w Bibliotece Miejskiej. Są tu też okazy ze zbiorów Leokadii Duży i Jakuba Liberskiego.

go jeździły po dolomitowych płytach, aż w końcu odłupały wierzchnią warstwę, spod której wyłoniła się skamieniała skorupa małża.

Dariusz Skimina przyznaje, że skamieniałości interesowały go od dziecka – od czasu, gdy podczas wycieczki w krakowskim muzeum zobaczył pierwsze okazy. Przed 16 laty „na poważnie” zajął się ich zbieraniem. Wówczas nie było na ten temat żadnych książek i trudno

było zdobyć inne źródła wiadomości – dziś dzięki internetowi jest znacznie łatwiej.

Przed 3 lata y Jakuba Liberskiego i Dariusza Skiminy dołączyła Leokadia Duży, która mówi, że ta pasja całkowicie ją pochłonęła i zauroczyła. Od tej pory razem wybierają się na wyprawy. To, kto i ile znajdzie zależy od szczęścia. - Często kopujemy razem, obok siebie – opowiada D. Skimina – i jeden natrafi na ciekawe okazy, a

inny wraca z pustymi rękami. Czasem od kamieniołomu bogatszy jest tzw. nadkład, czyli ziemia, którą trzeba zdjąć, by dostać się do kamienia. - Wówczas jedziemy za ciężarówkami, by zobaczyć, gdzie wywożą niepotrzebny urobek i przekopujemy zwałowisko. Innym razem interesujący może być wykop pod budującym się supermarket – tam też można coś ciekawego znaleźć. Na polu w świętokrzyskim po-

głębokiej orce można znaleźć muszle sprzed 15 –18 mln lat. Tym łatwiejszy jest to zbiór, że białe okazy są dobrze widoczne na tle czarnej gleby. Zwykle jest jednak trudniej. Kilkunastocentymetrowy amonit trzeba po wydobyciu ze skały odłupywać po kawałku. Jeden z takich nie do końca „wyluskanych” okazów można zobaczyć na wystawie w bibliotece. Wśród różnych eksponatów jest też potężny ząb trzonowy mamuta, skamieniałe gąbki i ponad setka innych okazów.

- **Taka pasja**, to sposób na ciekawe spędzanie wolnego czasu, poszerzanie swojej wiedzy i poznawanie ciekawych rejonów w Polsce. To niesamowite wrażenie, kiedy ze skały spod dłuta wyłania się okaz, który tkwił w niej nawet kilkaset milionów lat – mówi Jakub Liberski.

- Zbieranie skamielin daje mi dużo satysfakcji - dodaje Dariusz Skimina – i wiedzę o gatunkach żyjących przed milionami lat. To jest też sposób na obcowanie z przyrodą i relaks.

Troje miłośników skamielin z Imielina łączy pasja, mimo że bardzo różni to, co robią w życiu zawodowym. Leokadia Duży jest śpiewaczką operową Opery Śląskiej w Bytomiu, Jakub Liberski obsługuje oczyszczalnię ścieków w Imielinie, a Dariusz Skimina to górnik w Centrum Badań i Dozoru Górnictwa Podziemnego w Łędzinach. (zz)

Kącik poetycki

Fragment wiersza z ostatniego numeru napisał Tadeusz Borowski. Nikt nie nadesłał prawidłowej odpowiedzi.

Kto napisał ten wiersz?

Miałem stryja Mateusza,

okropnego chudeusza

Chudy był jak nikt

chudy jak najchudsza z tyk.

Kiedyś jadąc do Poznania,

zmienił się nie do poznania.

Wiersz przysłała nam jedna ze stałych czytelniczek, z zapytaniem kto go napisał. Podała, że ukazał się w zbiorce poezji dla dzieci. Wydanie pochodzi z końca lat 60. XX wieku. Niestety my także nie znamy autora tego wiersza. Może czytelniczki pomogą? Za prawidłową odpowiedź rozlosujemy nagrodę książkową. (bk)

Podziękowanie dla harcerzy

Czwarte święto drużyny Obchodziła 15 października harcerska drużyna „Sokoły”. Najpierw była msza św., a potem spotkanie w oratorium i ognisko. Przybyli nie tylko harcerze ale i rodzice, dziadkowie i zaproszeni goście. Burmistrz Jan Chwiędacz i Bernadeta Ficek dziękowali za dotychczasową pracę i organizację ciekawych zajęć dla młodzieży. W darze przekazali 2 namioty i zestaw do gry w hokeja na trawie.

Była to okazja do podsumowania działalności w minionym roku. Pomagali w tym czasie w organizacji imprez odbywających się na terenie miasta (Cross Ekologiczny, Dni Imielina) i po-

zo nim - Cross Trójką Trzech Cesarzy. Prowadzili działalność charytatywną wspierając Hospicjum Cordis pieniędzmi ze sprzedaży świątecznych wyrobów oraz zajmowali się wolontariatem. Brali udział w biwaku, zawodach harcerskich i przeglądach kulturalnych zajmując na nich 1 miejsca. Są obecni na honorowych wartach - przy pomniku na rynku 11 listopada, czy 3 Maja i 1 listopada na cmentarzu. W ciągu tych lat drużyna bardzo się rozwinęła – liczebnie i pod względem społecznej aktywności.

Drużynę harcerską przed 4 lata reaktywował i przez 2 lata prowadził Marcin Kaczor. Obecnie drużynowym jest

Dominik Pioskownik.

W imielińskich Sokołach działają 4 zastępy, które prowadzi Krzysztof Ciszewski, Marek Walus Aleksandra Mazur i Dawid Stolorz, a pomagają im Dominika Dubiel, Marcin

Lipski i Anna Januszewska.

- Zdobywanie stopni i sprawności, dalszy rozwój. Chcemy też wyremontować dodatkowe pomieszczenie w naszej harcówce – tak kreśli plany na przyszłość Dominik Pioskownik. (zz)



Dzieci ochrzczone w imielińskim kościele 8 listopada

Witamy we wspólnocie



Karol Szymon Pudetko, syn Kamili i Krzysztofa, rodzice chrzestni - Paulina Rutecka i Maciej Pudetko



Michał Mateusz Sieka, syn Ilony i Krzysztofa, rodzice chrzestni - Beata Komandera i Maciej Mikunda



Robert Rafał Rubaj, syn Haliny i Tadeusza, rodzice chrzestni - Justyna Polko i Paweł Chrobak

6. zespół w Polsce!

Skatowa drużyna „Sokół” Imielin zajęła 6 miejsce podczas Drużynowych Mistrzostw o Puchar Polski w skacie sportowym.

Zawody odbyły się 11 i 12 października w Jastrzębiu-Zdrój. Najpierw imielińscy miłośnicy skata znaleźli się w szerokim finale, do którego zakwalifikowano 100 drużyn, wyłonio-

nych w eliminacjach okręgowych. Po 1. dniu rozgrywek awansowali do 16 najlepszych drużyn. W 2. dniu bardzo udanie zakończyli występ zajmując 6 miejsce.

Drużyna skatowa „Sokół” Imielin wystąpiła w składzie: Marian Ganc, Janusz Stęchły, Jerzy Saturnus i Rudolf Jacek. (zz)

Przedшкоlaczy przy szchownicy

Dwa dni (8 i 9 listopada) trwały szachowe mistrzostwa Śląska dzieci do lat 7. Do udziału w nich zgłosiło się 33 chłopców i 11 dziewczynek, zawody rozegrano w sali Domu Kultury Sokolnia, nad przebiegiem rozgrywek czuwał główny arbiter Alfred Maślanka i organizator imprezy Krystian Klimczok z klubu Diagonalia Imielin.

Młodych zawodników i ich rodziców powitał w Imielinie burmistrz Jan Chwiedacz, on też wręczył najlepszym zasłużone puchary. Mistrzostwa rozgrywane były tzw. systemem szwajcarskim.

Mistrzem dziecięcym został Rafał Jobda, klub HetMan Szopienice a mistrzyniami – równorzędnie Julia Bartosiewicz UKS SP1 Jedynka Tychy i Martyna Trzeciak CHTS Chorzów. II miejsce zdobył Andrzej Sułkowski z UKS Pałac Młodzieży Katowice. III



Najlepsze miejsce spośród imielińskich przedszkolaków zajął Marcel Ścierański

byli Mikołaj Polczyk UKS Ognisko Rydułtowy i Agnieszka Buchta UKS SP1 Jedynka Tychy.

Zawodnicy z Imielina uplasowali w tych rozgrywkach na dalszych miejscach - na XVI Marcel Ścierański, na XXXII Krzysztof Klimczok i XXXIII Kamil Komandera. Na IX miejscu była Weronika Górniak. (bos)

Nie tylko Olga

18 października odbyły się w Imielinie Mistrzostwa Śląska w kolarstwie górskim MTB oraz równoległe międzywojewódzkie zawody również w kolarstwie górskim.

Sukces zanotowała Aneta Pietrzak, która wygrała w kategorii juniorek młodszych, a Katarzyna Kurczyk

wśród juniorek była 2. W międzywojewódzkich zawodach młodzieżek Ewa Misterek zajęła również 2 miejsce.

Gorzej wiodło się chłopcom. W grupie młodzików 9,10 i 11 miejsca zajęli: Adam Gajewski, Łukasz Prus i Krzysztof Szafarczyk. (zz)

Siłownia i step aerobik

Ławka regulowana, kątowna ze stojakami, skośna, pozioma na mięśnie brzucha czy uniwersalny mega fitness; oprócz tego rowerki, wioślarze, orbitreki – takie sprzęty znalazły się gimnazjalnej siłowni. Od początku listopada mogą z niej korzystać uczniowie.

- Profesjonalny sprzęt do ćwiczeń został zakupiony, aby zmniejszyć liczbę uczniów przebywających na sali gimnastycznej w trakcie zajęć lekcyjnych. Ćwiczenia prowadzone będą w ramach zajęć wf-u – wyjaśnia dyrektor Anna Kubica. Młodzież chętnie w nich uczestniczy. Daje jej to możliwość treningu siłowego, jak i lekkiego, zarówno przez chłopców jak i dziewczęta.

Nowością jest step aerobik, który prowadzi Barbara Wojtowicz, nauczyciel-

ka wf-u. Są to zajęcia choreograficzne z wykorzystaniem specjalnych platform. - Ćwiczenia polegają głównie na schodzeniu ze stopnia o regulowanej wysokości. W ten sposób można wykonać ich 250 w rytm muzyki – mówi B. Wojtowicz. - Pozwalają one zwiększyć wytrzymałość organizmu, poprawić koordynację ruchową, wzmocnić dolne partie mięśniowe.

Inną formą są ćwiczenia metodą Pilatesa, czyli wykonywane bez stresu, przy dźwiękach spokojnej muzyki, które dają korzyści fizyczne oraz psychiczne. Poprawiają sylwetkę oraz samopoczucie, wpływają na równowagę całego ciała. Na początek zajęcia te dostępne będą dla nauczycieli, a w przyszłości również dla innych osób. (pn)

